

Lędziny-teraz!



BEZPŁATNY COMIESIĘCZNY
BIULETYN INFORMACYJNY LĘDZINY

ISSN 1732-6818

4 (132) kwiecień 2014

Najpiękniejsze miejsce w powiecie



Najważniejszym wydarzeniem tej wiosny, a zapewne nawet tego roku w Lędzinach było otwarcie Placu Farskiego. Nareszcie, 23 lata po odzyskaniu praw miejskich, mamy kawałek miejskiego centrum z prawdziwego zdarzenia, nasz mały lędziński Rynek. Oficjalnie zaczął działalność niemal dziesięć lat po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

► W maju mija bowiem dziesięć lat obecności Polski w zjednoczonej Europie. Otwarcie Placu to dobre uczczenie tej daty, gdyż środki unijne bardzo pomagają nam w dynamicznym rozwijaniu miasta. To przede wszystkim dzięki nim budujemy właśnie kanalizację, dzięki nim powstał ten Plac, hala targowa, remontujemy przedszkola, unowocześniamy naszą służbę zdrowia. Lędziny skutecznie pozyskują środki unijne, a Plac Farski jest tego tylko jednym z dowodów. Jest dowodem, że ten dzień, gdy w referendum zdecydowaliśmy, że chcemy do Unii należeć, nie był pomyłką.

A na relację z Placu prosimy na strony 6-7



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych wszystkim mieszkańcom Lędzin, pracownikom Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej życzymy zdrowych i pogodnych świąt.
Dyrekcja MZOZ Lędziny



Pracownicy oraz handlowcy Targowiska Miejskiego w Lędzinach, życzą wszystkim klientom radosnych, ciepłych, rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy. Życzymy Wam, aby zakupione u nas wiktuały, towary i usługi, uświetniły nie tylko Wasz wielkanocny stół, aby nie tylko okazały się trafionymi prezentami na Zajęczka, ale też były dla Was stałym źródłem zadowolenia.



Każdego roku w kwietniu obchodzimy Dzień Służby Zdrowia. Wiedząc, jak ważną rolę pełnią w naszej społeczności, wszystkim jej pracownikom życzę wiele zadowolenia z pracy. A pozostałym mieszkańcom, aby byli zadowoleni z poziomu świadczonych usług. A przede wszystkim, aby ze służby zdrowia korzystali jak najczęściej profilaktycznie a jak najrzadziej z powodu choroby

Wiesław Stambrowski
burmistrz Lędzin



*Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych,
dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie
oraz optymizmu, energii i nadziei na lepszą przyszłość*

życzą

*Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej*

Partner



Coś w śmieciach szwankuje

Dzikie wysypiska powstają

Wydawało się, że ustawa „śmieciowa” spowoduje, że dzikie wysypiska znikną. Bo jaki jest sens wyrzucania do lasu czy rowu śmieci, za które i tak płacimy ryczałtem, niezależnie od tego, ile ich jest. Kiedy płacimy od każdej zameldowanej osoby, a nie od ilości wyprodukowanych śmieci.

▶ Ale teoria swoje, a praktyka swoje – wystarczy trochę pospacerować po Łędzinach, aby natknąć się na niejedno dzikie wysypisko. – Narobiłem im w ciągu kilku dni tyle zdjęć, że dałoby się z tego zrobić wystawę fotograficzną – mówi niby żartem, ale ze smutkiem radny Kazimierz Gut. Rzeczywiście zdjęcia obrazują, jak powszechny jest to proceder.

– Ale dlaczego ludzie to robią, przecież to nie ma sensu! – zastanawiał się wiceburmistrz Marek Bania. I postanowił jednak tego sensu poszukać. Okazuje się, że przyczyn jest kilka. Pierwsza taka, że jeśli komuś nie chce się śmieci segregować, to mu przy domu kubły zapełniające się szybciej, niż są opróżniane. Więc aby nie zawracać sobie głowy segregacją, woli śmieci wyrzucić gdziekolwiek. Można niby wystawić je też obok kubła, w reklamówkach. Tylko reklamówki te prawie na pewno rozszarpną psy i zamiast trawnika będzie przed domem śmietnik.

Nieprawdziwe oświadczenia

Druga z przyczyn spowodowana jest już oszustwem. Za śmieci płaci się od każdego mieszkańca. Często jednak jest tak, że w domu zameldowanych jest na przykład siedem osób, a właściciel nieruchomości piśze oświadczenie, że mieszkają tylko dwie. Bo syn i synowa wyjechali do Irlandii, córka do Holandii, drugi syn mieszka u swojej żony w Mysłowicach a teściowa niby jest zameldowana, ale wróciła w rodzinne strony,



Dzikie wysypiska – jest ich tyle, że można by zrobić wystawę fotograficzną. Jedno znajduje się na ulicy Pokoju, a drugie na zbiegu Brzechwy i Prusa.

na kielecczynę. Takie oświadczenie składa się pod odpowiedzialnością karną, za poświadczenie nieprawdy – i urząd je respektuje, pobierając opłatę tylko za osoby wskazane w oświadczeniu jako te, które naprawdę w Łędzinach mieszkają.

– Mamy świadomość, że wiele z tych oświadczeń jest prawdziwych, że wielu mieszkańców miasta wyjechało za granicę, ale nadal są zameldowani, że studiują w Krakowie, Warszawie i innych miastach. I tak dalej. Ale wiemy też, że część tych oświadczeń jest niezgodnych z prawdą. Że osoby te mieszkają w Łędzinach. Na dziś mamy bardzo poważne sygnały, dotyczące dwóch takich adresów – mówi wiceburmistrz.

Jeśli sygnały te okażą się prawdziwe, urząd miasta rozważy wystąpienie na drogę sądową, o zapłatę i o poświadczenie nieprawdy. Efektem może być poza zapłatą karny wyrok skazujący, wysokie koszty postępowania sądowego do zapłacenia oraz na przykład grzywna. I okaże się, że zapłacić trzeba nie 100 złotych, ale pięć tysięcy.

No i być może trzeba będzie jeszcze zapłacić za wyrzucanie śmieci

na dzikie wysypiska. Bo wszyscy, którzy to robią muszą liczyć się z wysokimi karami. A ustalenie, kto śmieci wyrzucił, czasem wcale nie jest takie trudne.

Trudno obniżyć – bo miasto dopłaca

Nikt w urzędzie nie jest zwolnieniem sądenia się z mieszkańcami. Ale jeżeli inne metody nie przyniosą efektów, może trzeba będzie rozważyć i taki wariant. Zwłaszcza, że sytuacja „śmieciowa” w mieście nie jest dobra. Założenia ustawy są takie, że ryczałtowe opłaty, które miasto pobiera od mieszkańców, powinny przynajmniej pokrywać koszty, które ponosi za wywożenie śmieci.



Tak było jeszcze jesienią zeszłego roku, za wrzesień i październik miasto zebrało 446 000 złotych, a zapłaciło tylko 403 tysiące. Ale już za listopad i grudzień tendencja ta się odwróciła. Miasto zebrało 436 tysięcy a zapłaciło 467 tysięcy. Trzeba więc było dopłacić do śmieci z budżetu miasta 31 tysięcy złotych. Styczeń i luty bieżącego roku to też strata.

– Bardzo wzrosły ilości śmieci zmieszanych, nie posegregowanych. W sierpniu czy wrześniu było to miesięcznie około 400 ton, w następnych miesiącach po pięćset i więcej – mówi wiceburmistrz Marek Bania. Najbardziej prawdopodobny wariant jest taki, że to po prostu popiół, którego nie było latem, poza sezonem grzewczym. Jeśli tak

jest, to za kwiecień i maj ilość ta powinna znów spaść do wyjściowych czterystu ton.

– Mam nadzieję, że tak właśnie będzie – mówi wiceburmistrz i dodaje: – Dociera do nas coraz więcej sygnałów, że niektóre inne miasta obniżają stawki. Też chcielibyśmy iść za ich przykładem, ale trudno to robić, gdy miasto i tak do śmieci dopłaca. Jeśli jednak okaże się, że jest to tylko zimowa dopłata sezonowa, wyrównywana latem, to można będzie się zastanowić nad obniżeniem stawek także u nas.

Niezależnie od rozwiązań, jakie miasto zastosuje, jedno jest już dziś pewne. Ustawa śmieciowa nie rozwiązała wielu problemów, na które miała być cudownym lekarstwem. Przede wszystkim dzikich wysypisk.

Spotkanie z pasjonatem ekologii i ochrony przyrody

Nie tylko o śmieciach z Marcinem Jałowym

▶ Do tematu śmieci w mieście nawiązano podczas spotkania autorskiego w Miejskim Ośrodku Kultury – tym razem gospodarzem spotkania w ramach cyklu „Ludzie i ich pasje”, był młody łędzinianin Marcin Jałow.

Niedawno oglądaliśmy jego indywidualną wystawę fotograficzną pt. „Nasyć oczy zieloną Europą” w holu naszego ratusza (obecnie można ją oglądać w siedzibie MOK-u przy ul. Hołdunowskiej 39), więc mamy świeżo w pamięci, że jego pasją są sprawy szeroko rozumianej ekologii i ochrony przyrody, zwłaszcza zagrożonych gatunków flory i fauny. Niejako naturalnym więc tematem prelekcji pana Marcina wygłoszonej w piątkowy wieczór, 28 marca, w MOK-u, była „Europa pod zieloną lupą”. Prezentował w niej zdjęcia jeszcze nigdzie nie publikowane, które obrazowały jego idee oparte na zasadzie zrównoważonego rozwoju w środowiskach zamieszkałych przez człowieka.

Prelekcja Marcina Jałowego, a zwłaszcza ożywiona dyskusja, jaka wywiązywała się na kanwie jego poszczególnych wypowiedzi, uzmysłowiła nam ile jeszcze mamy w Polsce do nadrobienia, jeśli chodzi o ustawy i przepisy normujące proekologiczne działania. I tu właśnie nawiązano do śmieci.

– Porównywaliśmy naszą kulejącą „ustawę śmieciową” z gospo-

darką odpadami w innych europejskich krajach – mówi jeden z dyskutantów, Bogusław Żogała. – Podczas, gdy u nas wiosna odsłania kolejne dzikie wysypiska w lasach, zagajnikach itp., na przykład w Turcji zapobiega się tej nagannej praktyce poprzez ustawianie w terenie dużych, pojemnych i oznakowanych kontenerów. Austriacki system z kolei preferuje ustawianie kontenerów z wieloma czytelnymi symbolami graficznymi z podaniem numerów telefonów, na które można bezpłatnie dzwonić, gdy dany kontener jest już zapełniony. Na przykładzie spalarni śmieci w czeskim Libercu omówiliśmy najnowocześniejszą technologię termicznego pozbywania się odpadów – dopowiada.

Dyskutowano jeszcze na wiele innych tematów. Między innymi Robert Janota poruszył sprawę monitoringu pracy filtrów w jawnorazniczej elektrociepłowni, a Leszek Kwit mówił o swoich wątpliwościach dotyczących badań środowiska prowadzonych przez Koncern Energetyczny. Niektóre z pań interesowały informacje zawarte na etykietkach produktów spożywczych, więc pan Marcin udostępnił im swój adres mailowy, by mogły z nim korespondować na ten i inne jeszcze tematy (macinjalowy@wp.pl). Stało się to asumptem do propozycji zorganizowania niebawem kolejnego spotkania z nim, tym razem o zdrowej żywności i zdrowym odżywianiu się.

Mirosław Leszczyk



Na spotkaniu dużo rozmawiano o śmieciach.

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej...”

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BABCI
Pani Joannie Wicik

składają

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej
i Miejskiego Ośrodka Kultury
w Łędzinach

Koleżance **Alicji Zaręba**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

męża

składa

Burmistrz Miasta
wraz z pracownikami urzędu

Biuletyn Informacyjny Łędziny „Łędziny-teraz”

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39

Redakcja: UM Łędziny, ul. Łędzińska 55

Dział reklamy i ogłoszeń: ul. Hołdunowska 39

Redaktor naczelny: Małgorzata Jędrzejczyk, m.jedrzejczyk@ledziny.pl

Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.

Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

www.ledziny.pl

Przedszkole na ukończeniu

Były budynek klubu „Górnik” Łędziny, a następnie MKS Łędziny, przechodzi kapitalny remont. Dobudowane nowe skrzydła, winda, piękne kolorowe sale, kuchnie, przeciwpożarowe drzwi, przystosowane łazienki. W nowym obiekcie bowiem, nie tylko znajdzie się miejsce dla Miejskiego Klubu Sportowego, ale przede wszystkim dla najmłodszych mieszkańców. Nowe przedszkole już teraz robi wielkie wrażenie.

► Od czasów bankructwa „Górnika Łędziny” minęło kilkanaście lat. Budynek był wykorzystywany tylko częściowo przez klub, ale zaplanowany jako obiekt zaplecza ekstraklasy był kompletnie zbyteczny drużynie grającej kilka szczebli niżej. Tak więc nie było pomysłu na przeznaczenie dla całości. A raczej nie było żadnego dobrego pomysłu.

Dopóki w 2007 roku, za pierwszej kadencji burmistrza Wiesława Stambrowskiego, nie pojawiła się idea, aby ulokować tu przedszkole. Wprawdzie początkowo miała wielu przeciwników, że daleko, że chodzenie z dzieckiem przez lasy niebezpieczne, że to, że tamto. Ostatecznie jednak wszyscy uznali, że lokalizacja na uboczu ma więcej plusów, niż minusów.

Cieszyć się dziś należy, że inwestycja, nareszcie jest na ukończeniu. Przecież pierwsze przedszkolaki zawitają tutaj już we wrześniu. Docelowo ma być siedem grup przedszkolnych.

Kuchnia będzie na miejscu

Inwestycja przebiega w trzech etapach. Na pierwszy – a w zasadzie zerowy – etap (przełom lat 2009/2010) złożyło się ocieplenie budynku MKS-u oraz położenie elewacji. Następnie rozpoczęła się modernizacja przedszkolnego skrzydła oraz dobudowa drugiej klatki schodowej, a także dostosowanie istniejącej do obowiązujących przepisów. Przełom lat 2013/14 to adaptacja remontowanych pomieszczeń.

Trzeci etap to infrastruktura zewnętrzna – parking, plac zabaw oraz kanalizacja deszczowa i sanitarna. Wraz z szambem, bo budynku nie ujęto w planach budowy kanaliza-



cji, a ciągnięcie jej tylko do niego jest ekonomicznie nie uzasadnione. Powstanie też chodnik wraz z oświetleniem, biegnący od ulicy Łędzińskiej aż do przedszkola. Rozpoczęto już procedury obu przetargów (na infrastrukturę zewnętrzną oraz na chodnik).

Urząd miasta postanowił dokonać pewnych zmian, w stosunku do pierwotnych założeń; dla dobra, bezpieczeństwa i wygody dzieci „zabrał” część skrzydła Miejskiego Klubu Sportowego na rzecz przedszkola. Zdecydowano też o tym, że na miejscu będą gotowane dla dzieci posiłki, rezygnując tym samym z koncepcji cateringu z przedszkola nr 1.

Poruszanie po trypoziomowym budynku ułatwi winda osobowa. Dodatkowo, jeśli idzie o zaplecze socjalne, w użytku będzie również winda kuchenna, co zapewni dzieciom regularne i ciepłe posiłki.

Radosne i bezpieczne

Przedszkole urządzone jest w ciepłych kolorach; jest nowoczesne i bezpieczne m.in. dzięki zamykanym na klucz oknom i drzwiom przeciwpożarowym. Na wykończeniowe efekty trzeba będzie jednak jeszcze trochę poczekać, bo chociaż praca wrę, to dobudowa i kompleksowy remont tak dużego budynku, to spore wyzwanie dla wykonawcy robót, firmy „Mazur”. Chociaż patrząc na wybudowany przez nią Plac Farski można wierzyć, że przedszkole będzie tak samo solidne i ele-

ganckie. Na szczęście wszystko idzie zgodnie z planem i już we wrześniu dzieci zawitają do tego wyjątkowego, nowiusieńkiego przedszkola.

Jeśli idzie o część Miejskiego Klubu Sportowego, to również jest czego zazdrościć. Wrażenie robi sala konferencyjna z fantastycznym widokiem na boisko. Zachwyceni będą nie tylko członkowie klubu; drużyny gości też nie będą miały na co narzekać, mają bowiem do dyspozycji wyremontowane szatnie, prysznice i ubikacje.

Nie ma wątpliwości, że inwestycja warta niemal trzy miliony, finansowana w całości z budżetu gminy, już niedługo cieszyła będzie i tych najmłodszych Łędzinian i tych trochę starszych.



Pożyczka na 1% dla zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą

Górnosłaska Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Katowicach, wspólnie z Funduszem Górnosłaskim SA, realizuje projekt dla osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą pn. „Rozpocznij działalność – Pożyczmy Ci sukcesu”. Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, działanie 6.2. Oferowane wsparcie w ramach projektu:

Pożyczki na rozpoczęcie działalności:

- wysokość od 10 – 50 tys. zł,
- oprocentowanie preferencyjne w wys. 1%,
- okres spłaty do 60 miesięcy,
- przeznaczenie pożyczki: na cele inwestycyjne, obrotowe lub inwestycyjno-obrotowe

Usługi doradczo-szkoleniowe

- szkolenia podstawowe w zakresie podstaw zakładania własnej działalności (40h),
- doradztwo indywidualne, świadczone przed oraz po zarejestrowaniu działalności gospodarczej (ok. 10h na osobę),

Kto może zostać uczestnikiem projektu:

- dorosłe osoby fizyczne zamieszkujące w Woj. Śląskim, chcące założyć własną działalność gospodarczą, z wyłączeniem

osób, które posiadały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie roku przed przystąpieniem do projektu

- osoby pracujące, bezrobotne oraz nieaktywne zawodowo – projekt skierowany jest do wszystkich, bez względu na status na rynku pracy
- planowana działalność gospodarcza nie może być prowadzona w sektorach wykluczonych ze wsparcia de minimis.

Jak zostać uczestnikiem projektu i otrzymać pożyczkę

1. Aby wziąć udział w projekcie należy przesłać formularz zgłoszeniowy na adres GARR S.A.: ul. Powstańców 17, 40-039 Katowice. Formularze przyjmowane są w systemie ciągłym, nie obowiązuje zasada kolejności zgłoszeń.
2. Po pozytywnej weryfikacji zgłoszenia kandydat otrzyma zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną z doradcą zawodowym.
3. Po pozytywnej ocenie pomysłu na firmę kandydat staje się uczestnikiem projektu.
4. Uczestnik projektu wspólnie z naszymi doradcami przygotowuje wniosek o pożyczkę.
5. Wniosek o pożyczkę składany jest w Funduszu Górnosłaskim S.A., ul. Sokolska 8, 40-086 Katowice. Z uczestnikiem projektu podpisana jest umowa pożyczkowa (wymagane jest zabezpieczenie pożyczki)

6. Uczestnicy projektu zarówno przed, jak i po założeniu firmy otrzymują bezpłatne wsparcie szkoleniowe i doradcze w prowadzeniu firmy.

Działalność gospodarcza zakładana w ramach Projektu musi zostać zarejestrowana na terenie województwa śląskiego.

Pożyczki będą mogły być przeznaczone na:

- zakup nieruchomości,
- budowę, rozbudowę, adaptację lub remont i modernizację budynków i budowli produkcyjnych, usługowych i handlowych,
- zakup maszyn i urządzeń, w tym również środków transportu,
- zakup oprogramowania informatycznego, licencji i innych praw na dobrach niematerialnych,
- inne przedsięwzięcia o charakterze inwestycyjnym,
- zakup surowców, materiałów, produktów oraz towarów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, przeznaczonych do dalszego przetworzenia/sprzedaży/świadczenia usług,
- zakup usług związanych z ich przetworzeniem/sprzedażą/świadczeniem usług,
- wydatki na promocję działalności gospodarczej, przy czym wydatki te nie mogą stanowić jedyne go celu pożyczki.

W Goławcu najwięcej wiedzą o Janie Pawle II

► Zorganizowany 10 kwietnia w Gimnazjum nr 1 im. J. Korczaka konkurs religijno-plastyczny dla łędzinich szkół podstawowych pod nazwą „Pasterz Kościoła i Przyjaciel Młodych – Błogosławiony Jan Paweł II” charakteryzował się bardzo wysokim, a zarazem bardzo wyrównanym poziomem zaprezentowanym przez jego uczestników. – Różnice pomiędzy nimi były minimalne, a o trzecim miejscu musiała nawet zdecydować dogrywka – mówi gimnazjalna katecheta Jadwiga Pytel, pomysłodawczyni i współorganizatorka tego konkursu wraz z kierownik świetlicy szkolnej Ewą Szczepanek, bibliotekarką Izabelą Rozmysłowską i plastyczką Beatą Pyras.

Poszczególne szkoły podstawowe reprezentowały po dwie dwuosobowe drużyny. W pierwszej części rywalizacji jury, złożone z organizatorów i opiekunów drużyn, oceniało wcześniej przygotowane prace plastyczne pt. „Bł. Jan Paweł II i dzieci”. Druga część konkursu polegała na rozwiązywaniu quizu

wiedzy o JP II, wyszukiwaniu w rozsypance literowej słów z nim związanych, odszyfrowywaniu zakodowanych wiadomości, którymi były słowa wypowiedziane przez JP II podczas pielgrzymek, spotkań itp. oraz układaniu puzzli.

Największe sukcesy odniosły drużyny reprezentujące goławiecką SP 4. Zwyciężyły Natalia Komandera i Patrycja, a Weronika Młoczek i Dawid Grzybek zajęli (po wspomnianej dogrywce) III miejsce, zaś do konkursu przygotowywała ich katecheta Krystyna Kuc. Powyższe pary przedzieliła drużyna z hołdunowskiej SP 3: Julia Berger i Oliwia Kściuk, które nie kryły swojego ogromnego zdziwienia zajęciem tak wysokiej, czyli drugiej lokaty. Zwycięzcy nie zwierzeli się, że z wiadomych powodów będą bardzo mile wspominać ten konkurs. – Początkowo byliśmy mocno stremowani, ale prowadząca go pani katecheta (Jadwiga Pytel) wprowadziła tak miłą i przyjazną nam wszystkim atmosferę, że od razu poczułyśmy



Laureaci z projektami plastycznymi.

się tu, jak u siebie w domu. Zadania były trudne, ale zarazem bardzo ciekawe i dające wiele do myślenia. Tym bardziej więc cieszymy się, że tak dobrze nam poszło – podkreślały.

Dyrektor G 1, Anna Pytel, wręczyła laureatom nagrody i okolicznościowe dyplomy, a opiekunom reprezentacji szkolnych dyplomy z podziękowaniami. Jadwiga Pytel zwróciła się, że ona i pozo-

stałe współorganizatorki chciałyby kontynuować powyższy konkurs w następnych latach, ale pod różnymi tytułami, ażeby się nie powtarzać.

Mirosław Leszczyk

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zmianami) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108 z późn. zmianami),

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY OGŁASZA DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż prawa użytkownika wieczystego nieruchomości usługowej o całkowitej pow. 0,7757 ha, położonej w Łędzinach, powiecie bieruńsko-łędzkim, województwie śląskim, obręb geodezyjnym Łędziny, k.m. 4, przy ul. Hołdunowskiej, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją 2110, o użytku Bi, składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi 2549/157 o pow. 0,1100 ha, 2625/157 o pow. 0,0253 ha, 2626/157 o pow. 0,6404 ha, zapisanych w księdze wieczystej KAIT/00039324/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Tychach, ul. Budowlanych 33, Wydział V Ksiąg Wieczystych.

W dziale II księgi wieczystej prawo własności wpisane jest na rzecz Skarbu Państwa, natomiast prawo użytkownika wieczystego na rzecz Gminy Łędziny. Działy III i IV wolne są od wpisów. Nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

Działy nr 2625/157, 2549/157 i 2626/157 położone są w Łędzinach przy drodze powiatowej ul. Hołdunowskiej, w centralnej strefie miasta, w sąsiedztwie istniejącej zabudowy usługowej, zabudowy magazynowo-handlowo-usługowej, targowiska miejskiego, pawilonów handlowych i usługowych, zabudowy mieszkaniowej oraz torów kolejowych. Przeznaczona do sprzedaży nieruchomość posiada kształt nieregularny, zbliżony do dwóch figur geometrycznych trapezu i prostokąta przyległych do siebie podstawami. Od północy przylega do gruntów niezabudowanych, od zachodu do torów kolejowych i zabudowy mieszkaniowej z usługami, od wschodu do nieruchomości zabudowanych obiektami usługowo-handlowymi i budynkiem mieszkalnym, od południa do drogi publicznej ul. Hołdunowskiej. Warunki zjazdu z ul. Hołdunowskiej należy uzgodnić z Powiatowym Zarządem Dróg w Bieruniu. Nieruchomość od strony południowej porośnięta jest około 50 drzewami liściastymi w luźnym rozstawie, mających wpływ na zagospodarowanie działek. Pozostała część wynosząca około 2/3 powierzchni porośnięta jest pojedynczymi krzakami samosiejkami, która po wycięciu stanowi powierzchnię nadającą się do zabudowy obiektem zgodnie z planem miejscowym.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr XXXVIII/222/05 z dnia 30 czerwca 2005 r. przedmiotowe działki położone są na obszarze oznaczonym symbolem 3U – teren zabudowy usługowej. Przeznaczeniem podstawowym terenów oznaczonych symbolem 3U są usługi i działalności gospodarcze typu: handel detaliczny, hurtowy, rzemiosło, wytwórczość, usługi prowadzone w obiektach typu biurowego, inne usługi za wyjątkiem stacji paliw, baz transportowych, gromadzenia i przetwarzania odpadów, złomu, zużytych pojazdów, maszyn i innych urządzeń. Przeznaczenie dopuszczalne obejmuje wewnętrzną obsługę komunikacyjną, czasowe miejsca postojowe, sieci i urządzenia infrastruktury technicznej.

Plan miejscowy jako parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu określa m.in. podstawową formę zabudowy – zabudowę wolnostojącą, wysokość budynków max. do 12 m, wielkość powierzchni zabudowy do powierzchni działki max. 70%.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości został przeprowadzony w dniu 6 grudnia 2013 r. Przetarg zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 520 000,00 zł netto

(słownie: pięćset dwadzieścia tysięcy złotych 00/100).

Wadium ustalone zostało na kwotę 52 000,00 zł

(słownie: pięćdziesiąt dwa tysiące złotych 00/100).

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w dniu 4 czerwca 2014 r. o godz. 12.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzinńskiej 55.

Ogólne warunki przetargu:

► Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wniesienie wadium – w pieniądzu – w terminie do dnia 29 maja 2014 r.** przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łędziny: **Bank Spółdzielczy Tychy 42 8435 0004 0000 0000 6233 0008.**

► Za potwierdzenie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miasta Łędziny.

► Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

► Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

► Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanych w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży.

► Kwota wadium zostanie zaliczona na poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny należności.

► Cena wywoławcza nie zawiera podatku oraz innych opłat.

► Do ceny nieruchomości wylicytowanej w wyniku przetargu doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT według stawki 23%, zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

► O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

► Cała cena sprzedaży zbywanej nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego UM Łędziny.

► Osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości w wyniku przeprowadzonego przetargu, zobowiązana jest do poniesienia wszelkich kosztów związanych z nabyciem nieruchomości.

► Nabywca zobowiązany jest do wykonania na własny koszt niezbędnego, dla zamierzonej inwestycji, uzbrojenia technicznego i uzyskania we własnym zakresie zapewnienia dostawy mediów a także niwelacji i uporządkowania terenu.

► W przypadku wystąpienia w obrębie nabytej nieruchomości sieci nie ujawnionych na istniejących mapach i dokumentach, a kolidujących z zamierzoną inwestycją, Gmina Łędziny nie będzie ponosiła z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.

► Organizator sprzedaje nieruchomość zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z rejestru gruntów i budynków prowadzonym przez Starostwo Powiatowe, a wyłoniony w drodze przetargu nabywca nie będzie występował z roszczeniami wobec Gminy z tytułu ewentualnej niezgodności pomiędzy stanem rzeczywistym a prawnym nieruchomości.

► Nabywca – we własnym zakresie i na własny koszt – zleca uprawnionemu geodecie okazanie punktów granicznych bądź wzniesienie granic nabytej nieruchomości.

► Cudzoziemcy nabywają nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późniejszymi zmianami).

Przed otwarciem przetargu uczestnicy przetargu zobowiązani są do przedłożenia Komisji Przetargowej następujących dokumentów:

► dowód wniesienia wadium (oryginał),

► oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży, co do którego oferent nie wnosi zastrzeżeń,

► oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu zawartymi w treści niniejszego ogłoszenia a także Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108 z późniejszymi zmianami) oraz ich akceptacji,

► w przypadku osób fizycznych: dokument tożsamości,

► w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą: dokument tożsamości oraz wyciąg z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,

► w przypadku osób prawnych lub innych jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających rejestracji: aktualny wypis z właściwego rejestru, oryginał – lub potwierdzony notarialnie odpis – pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego w przypadku, gdy uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika.

Burmistrz Miasta Łędziny może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów.

Dodatkowych informacji na temat warunków w/w przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przestrzennego, pok. 203-205, tel. (32) 21-66-511 wew. 135, 120, 136 lub 128 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzinńskiej 55 oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny – do dnia przetargu.

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszcza się co najmniej na 2 miesiące przed wyznaczonym terminem przetargu, w prasie codziennej ogólnokrajowej.

Sami wyremontowali strażacki wóz bojowy

W lutym i marcu strażacy z jednostki OSP w Lędzinach wyremontowali własnoręcznie samochód Iveco Magirus 190-26 gcb 4/30 – 649s43, który ze wszystkich wozów bojowych będących na stanie tej jednostki wymagał najpilniejszej naprawy.

► – Pracowali przy nim społecznie ochotnicy, którzy poświęcali na to swój wolny czas – mówi wiceprezes zarządu Piotr Czerniak. – Wykonaliśmy kapitalny remont blacharki, odnowiliśmy i zakonserwowaliśmy zabudowę, wymieniliśmy instalację elektryczną i odnowiliśmy wnętrze pojazdu. Dodatkowo wymieniliśmy oświetlenie skrzynek (schowków na sprzęt) na ledowe (żarówki energooszczędne). Samochód został również odmalowany oraz doposażony w nowe lampy kierunkowe z przodu. W planach mamy jeszcze wymianę oświetlenia ostrzegawczego i montaż nowego modulatora wraz z trąbami – dopowiada.

Koszt powyższego remontu wyniósł łącznie około 8 tys. zł. Tyle zapłacono za nowe materiały, z czego 4,5 tys. zł dofinansował Urząd Miasta Lędziny, a resztę pokryli sami strażacy z własnych oszczędności. Na przeprowadzenie napraw wymagających odpowie-



dniego oprzyrządowania i fachowej porady użyczył strażakom swoich warsztatów właściciel lędzińskiej firmy PPHU „Consil”,

Stanisław Brzeskot. Lędzińscy strażacy po raz kolejny udowadniają, że jak się bardzo chce, to i można! ml

Chcą zebrać 2000 podpisów

Działacze Ruchu Autonomii Śląska i Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej planują na terenie naszego miasta zabrać dwa tysiące podpisów za narodowością śląską. To część akcji, która ma zakończyć się złożeniem u marszałka sejmiku projektu, który do istniejącej ustawy o mniejszościach narodowych dopisze śląską mniejszość etniczną.

► Aby złożyć obywatelski projekt ustawy, musi pod nim być sto tysięcy podpisów. RAS aż dwa tysiące z tego chce zebrać w Lędzinach. – Chcemy w Lędzinach zebrać prawie tyle, co w Tychach, niewiele mniej niż w Mysłowicach. Zyczliwość dla naszej inicjatywy jest jednak w Lędzinach ogromna. Listy do podpisywania będzie można znaleźć w wielu punktach usługo-

wych i handlowych, chociażby w hołdunowskim sklepie Firanczka czy piekarni Andrzeja Wanota. Będziemy też regularnie w soboty zbierać na Targu. No i będzie zbierać około 30 członków RAS oraz 15 SONS z Lędzin – wyjaśnia Dariusz Dyrda, lider RAS w naszym powiecie. W Ruchu Autonomii Śląska akcję koordynuje Marek Bromboszcz, w Stowarzyszeniu Osób Narodowości Śląskiej – radny Edward Urbańczyk.

A zaczną zbierać podpisy najprawdopodobniej 22 kwietnia, bo wtedy marszałek sejmiku powinien zarejestrować komitet obywatelski, który się tym zajmuje. Na zebranie stu tysięcy podpisów będą mieli równo trzy miesiące. Podpisać może się każdy obywatel Polski.

Zapłać za psa

Dwa lata temu Rada Miasta ponownie uchwaliła u nas podatki za posiadanie psa. Większość mieszkańców najwyraźniej jednak to przeoczyła.

Tym, którzy je posiadają przypominamy jednak, że z tą uchwałą RM warto się zapoznać. Z tym, kto ma obowiązek płacić, a kto jest zwolniony. Oraz ze stawkami.

10 lat w UE.pl

DNI OTWARTE

Funduszy Europejskich

Plac Farski
ul. Lędzińska 86

9 maja 2014
godz. 16.00

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców!

Wśród atrakcji:
- przedstawienie europejskie
- występy artystyczne dzieci i młodzieży
- szczudlarze
- stoiska promocyjne
20.00 - Koncert Kameralistów

Sprawdź, jakie atrakcje czekają na Ciebie w Twojej okolicy!

www.10latwUE.pl

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w konkursie recytatorsko-aktorskim

Entliczek Pentliczek

czyli poezja Jana Brzechwy
Juliana Tuwima i Marii Konopnickiej

konkurs odbędzie się dnia 15 maja 2014 w sali widowiskowej "Piast" w Lędzinach

kategorie:

- Przedszkola
- Szkoły Podstawowe klasy I - III
- Szkoły Podstawowe klasy IV - VI
- Gimnazja

Ma być wesoło i z poczuciem humoru dlatego przebranie i rekwizyty są mile widziane

Zgłoszenia do 9 maja!

Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
43 - 143 Lędziny
tel. 32 326 78 33
email: mokledziny@o2.pl

Plac Farski – wyższy

Przez termin „rewitalizacja” rozumie się przywrócenie życia tam, gdzie ono znikło. Przez rewitalizację miast, dzielnic, ulic – rozumie się przywrócenie miejskiego gwaru do miejsc niegdyś ludnych a obecnie opustoszałych. I dlatego słowo to świetnie pasuje do tego, co zrobiono właśnie na Placu Farskim. Miejscu, które sto lat temu było centrum Łędzin a dwadzieścia lat temu było kompletnie opustoszałe. Od 12 kwietnia znów można powiedzieć, że to centrum.

► Niewiele jest na naszej części Śląska parcel o tak dostojnej historii. Już w roku 1636 Andreas Hindenberg tworzy najstarszą wielkoskalową mapę gospodarczą obejmującą leżącą wówczas w koronie czeskiej księstwo pszczyńskie. W otoczeniu obszarów rolniczych oraz stawów można odnaleźć historyczne centrum Łędzin; budynek plebanii, czyli po śląsku fary, nie był ulokowany, jak było to za zwyczaj, przy kościele, lecz wśród zabudowań w centrum.

Po II wojnie światowej, a zwłaszcza gdy powstał kościół świętej Anny z nowym probostwem, stan starej fary stał się pogarszał. Proces ten powstrzymano po odzyskaniu przez Łędziny – w 1991 roku – praw miejskich, gdy umieszczono w nim Bibliotekę Miejską. Było to możliwe dzięki nieodpłatnemu przekazaniu miastu budynku, przez dotychczasowego właściciela, parafię św. Anny.

Ale tak naprawdę drugie życie Fary zaczęło się w latach 2009-2010, kiedy to przeprowadzono prace renowacyjne. Był to zarazem pierwszy etap projektu: Rewitalizacja historycznego Centrum Łędzin „Plac Farski”. To wtedy fara stała się najładniejszym budynkiem w Łędzinach, przyćmiewając stojący po drugiej stronie drogi klasztor. Korespondowała z nią stylowa poczta. Ale otoczenie tym bardziej nie pasowało do tego miejsca. Stojące z tyłu ni to szopy, ni to garaże po prostu szpecili. Nawet jeśli były to resztki po dawnych stajniach plebańskich.

Zróbmy tu centrum

Dlatego władze miasta uznały, że teren ten, z uwagi na lokalizację, powinien stać się reprezentacyjnym elementem przestrzeni miejskiej.



Uroczystość otwarcia.

Opracowana wówczas koncepcja urbanistyczno-architektoniczna uwzględniała materiały i dokumenty historyczne, była również uzgodniona z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Katowicach. A zarazem zakładała, że nowe przeznaczenie ożywi tę część miasta. Pięciokątny plac, otoczony funkcjonalnymi budynkami, które stworzą miejski rynek.

W centralnej części rynku pojawiła się – co na rynkach jest niemal regułą – fontanna. Oraz, co re-

gułą już nie jest – dzwonnica. Ale też rzadko które miasto dysponuje takim dzwonem jak Łędziny. Wreszcie każdy porządny rynek ma swoje charakterystyczne miejsce. Takie, pod którym się umawiamy. Wrocław ma na rynku pręgierz (jedno z narzędzi średniowiecznego kata). Bieruń mo swojego utopczabioka. A Łędziny dzwonnice.

My mamy dzwon

Wiszący tam dzwon ma niemal 600 lat i jest najstarszym zabytkiem

kultury materialnej w naszym powiecie. Być może też najstarszym dzwonem w województwie. Chociaż gdy go wieszano, nie wiadomo o tym.

Dzwon miał nawiązywać do historii budynku i placu. Należały wszak kiedyś do parafii, do fary. Wydawało się, że dzwon, podobnie jak plac, najlepsze lata ma za sobą. Bo w 2003 roku pękł. Nie mógł już wzywać na modlitwę, czy dzwonić na trwogę. Ale mógł stać się ozdobą placu. Gdy jednak zaczęto go badać, okazało się, że

jest znacznie wartościowszy, niż sądzono.

Prof. dr hab. Jerzy Sperka z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego na prośbę władz miasta podjął się oszacowania wieku dzwonu. W oparciu o wyniki badań wydał zaskakującą ekspertyzę: dzwon wykonany jest z brązu, pochodzi z około 1540 roku i odlany został w jednej z krakowskich ludwisarni. Świadczą o tym m.in.: zamieszczony na nim napis „AVE-MARIA-GRACIA-PLENA-DOMINVS-TECUM-BENEDICTA-TV, użyte litery, ich krój i wielkość, kształt początnika i przerywników oraz umieszczona poniżej wstęgi plaketka ze sceną ukrzyżowania Chrystusa.

Prof. Sperka wyjaśnia w swoim opracowaniu: „Napis umieszczony na dzwonie łędzińskim, będący początkiem modlitwy „Zdrowaś Maryjo”, znajduje się także na czterech innych dzwonach, a mianowicie: w Porębie Wielkiej (k. Oświęcimia), Łopusznej (k. Nowego Targu), Osieku (koło Jasła) i Gumniskach (koło Ropczyc). Wszystkie te dzwony zostały odlane około 1540 roku w jednej z krakowskich ludwisarni.”

Podczas II wojny światowej dzwon w niejasnych okolicznościach uniknął przetopienia. Hitlerowcy zdjęli go i wystali w celu przetopienia do huty w Łaziskach. Jednak w niejasnych okolicznościach zamiast trafić do hutniczego pieca trafił do kościoła w Łaziskach Górnych, w zamian za skonfiskowane z tej parafii cztery dzwony. Po zakończeniu wojny wrócił do Łędzin i nadal dzwonił na chwałę Pana.



Dzwon i wicepremier.



Dla oficjeli śpiewał chór.



Bohema - od niej zależy, czy Plac będzie żył.

wymiar rewitalizacji

W 1992 roku zawisł na wieży nowego murowanego kościoła pod wezwaniem świętej Anny. W 2003 roku, jako się rzekło, stary XVI-wieczny dzwon pękł i został zdemontowany... Po 10 latach przydzielono mu nową rolę. Zawisł na Placu Farskim.

Miejsce spotkań

Ale nie oszukujmy się, to nie dzwon zdecyduje, czy Plac Farski zacznie pełnić funkcję rynku, czy nie. Zależy to od kilku czynników. Po pierwsze od tego, jaki program artystyczny będzie nam oferowany z mieszczącej się tam plenerowej sceny. A może nawet nie – po pierwsze od restauracji Bohema. Rynki żyją wówczas – i tylko wówczas – jeśli idzie się tam spotkać ze znajomymi, na kawę, na obiad, na piwo.

Jeśli na rynku nie ma sympatycznej, modnej knajpki, to rynek jest tylko smętnym placem w centrum miasta. Tak – jak niczego sąsiadom nie ujmując – rynek bieruński, pełniący po części rolę parkingu, a po części pustego placu. Jak rynek w Tychach, który świeci pustkami, podczas gdy pobliski plac Baczyńskiego tętni życiem. Jeśli „Farski rynek” nie ma podzielić ich losu, to musi stać się miejscem eskapad Łędzinian. Przede wszystkim do Bohemy.

Choć nie tylko do niej. Znajdujące się na piętrze powierzchni wystawiennicze i salka teatralna muszą stworzyć kulturowe centrum z prawdziwego zdarzenia. I mają taką szansę – nie tylko dla Łędzin, ale całego powiatu. Bo przecież z bieruńskiego rynku jedzie się tu autem pięć minut. A tam magicznego miejsca brakuje tak samo, jak u nas brakowało do 12 kwietnia. ▢

Zdjęcia: Mirosław Leszczyk



Fontanna najbardziej cieszy dzieci.



Happy Big Band.

Tak budowano nasz rynek:

► Za bardzo ważną datę dla powstania przyszłego „ryнку” z pewnością należy uznać 19 listopada 2010 r., kiedy w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach został złożony wniosek do Konkursu na dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Rewitalizacji obszarów zdegradowanych. Jego rozstrzygnięcie miało miejsce 2 czerwca 2011 roku w postaci uchwały Zarządu Województwa Śląskiego o przyznaniu dofinansowania w wysokości 85% wartości całości inwestycji, szacowanej na 5 021 200 zł.

Na przełomie lata i jesieni 2011 roku został ogłoszony przetarg nieograniczony na zaprojektowanie i wykonanie zadania, w wyniku którego 10 listopada 2011 roku podpisano umowę z generalnym wykonawcą – Firmą Budowlaną „Mazur” Sławomir Mazur z Jankowic. Jeszcze jesienią

Wiesław Stambrowski (burmistrz):

Jako nauczyciel a potem dyrektor szkoły mieszczącej się niemal naprzeciw tego miejsca, każdego dnia oglądałem stare domostwo, za nim rozpadające się rudery, a między ty wszystkim bajero – po śląsku barzoły – i chaszczce. I z pewnym rozbawieniem słuchałem szkolnego historyka, opowiadającego, że kiedyś... kiedyś był to centralny budynek i centralny plac miasta.

A jednak to mnie, jako burmistrzowi, przyszło przecinać przed czterema laty wstęgę Fary, której przywrócono dawny blask. Dziś możemy śmiało powiedzieć, że terenu wi temu nie tylko przywróciliśmy pierwotny kształt, ale poszliśmy znacznie dalej. Nasz Plac Farski nie jest może wielkim dziełem sztuki, ale na pewno jest miejscem bardzo ładnym. I funkcjonalnym.

Bardzo ładnym a do tego funkcjonalnym. Fara pełniła dziś funkcję biblioteki, pozostałe budynki mieszczące placówki kultury, powierzone wystawiennicze, niewielką salę widowiskową, siedziby stowarzyszeń ale też lokale usługowe oraz stylową restaurację. W środku równie stylowy rynek, z naszym historycznym dzwonem. Z jednej strony Plac zamknięty jest przez miniaturowy skwerek, z drugiej przez nowoczesny, ale dopasowany stylem budynek poczty. I powstało coś na kształt rynku.

Ja wiem, że większe rynki mają nie tylko Kraków i Wrocław, nie tylko Tychy, Pszczyna i Mikołów, ale nawet leżący „za miedzą” Bieruń. Ale dla mnie ten jest najpiękniejszy. Bo jest nasz, łędziński!



2011 roku przystąpiono do opracowania projektu, a 13 kwietnia 2012 r. uzyskano pozwolenie na budowę.

Po półtora roku od rozpoczęcia realizacji robót budowlanych, 14 listopada 2013 roku, uzyskano decyzję o pozwoleniu na użytkowanie. Miesiąc później rynek zaczął funkcjonować, goszcząc na świątecznym jarmarku mieszkańców oraz przyjezdnych gości.

Parkingi, stanowiące część inwestycji, zawsze bardzo potrzebne w pobliżu centrum miasta, zostały zlokalizowane na obniżonej polanie za częścią oraz przy budynku poczty. Sąsiedztwo ruchliwej drogi Łędzińskiej zostało złagodzone poprzez dodanie szpalero drzew i odtworzenie kamiennego muru z bramą, dającymi łącznie odczucie bezpieczeństwa, jednak bez utraty kontaktu i otwarcia widokowego wnętrza placu dla podróżujących samochodami i przechodniów. Całość kompozycji dopełniają rzędy latarni i ławki.

12 maja – dzień, w którym narodził się Rynek

Oficjalnie otwarty

Tak naprawdę ruszył już na Boże Narodzenie. To w ostatni przed tamtymi świętami weekend Plac Farski zaczął służyć mieszkańcom miasta. Zorganizowano na nim Jarmark Bożonarodzeniowy – i trzeba przyznać, że sprawdził się on znacznie lepiej, niż przez dwa wcześniejsze lata na hali targowej.

► Ale nie wszystko w obiekcie było jeszcze wtedy ukończone, nie było jeszcze odbioru budowlanego, nie były gotowe siedziby stowarzyszeń ani lokale firm. Dlatego oficjalne otwarcie odbyło się tuż przed następnymi świętami – Wielkanocnymi. 12 kwietnia 2014 roku Plac Farski został uroczysto przekazany mieszkańcom Łędzin.

I słowo uroczystości nie jest tu żadną przesadą. Na godzinę 14.00 zaproszeni zostali wszyscy oficjale z naszego powiatu, najbardziej znani mieszkańcy miasta (w tym wszyscy honorowi obywatele i osoby posiadające tytuł zasłużonego dla Łędzin), radni miejscy i powiatowi a przede wszystkim swoje przybycie potwierdziła wicepremier Elżbieta Bienkowska. Też zresztą będąca po trochę oficjalem tutejszym, bo przecież jest senatorem wybranym w okręgu obejmującym nasz powiat oraz Mysłowice i Tychy.

Uroczystość ta nie miała charakteru zamkniętego, chociaż zbyt obszernie o niej nie informowano. Głównie dlatego, że była bardzo oficjalna. Przemówienia burmistrza i pani wicepremier, poświęcenie obiektu, następnie uroczy-

stość podczas której honorowano wszystkich tych, którzy przyczynili się do powstania Placu, przede wszystkim projektanta, wykonawców. I tak dalej, i tak dalej. Nie ma się co oszukiwać, podczas oddania do użytku obiektu za kilka milionów złotych – w dużej części z funduszy unijnych – taka uroczystość musi się odbyć, ale nie jest specjalnie interesująca dla osób, które w proces budowy nie były zaangażowane. I faktu tego nie był w stanie zmienić występ chóru, będący przerywnikiem między wystąpieniami.

W ramach wystąpień przypomniano oczywiście historię samego Placu a przede wszystkim – to zrobił wicestarosta Henryk Barcik – dzwonu, który zawisł na Placu. Bo też jest to najstarszy zabytek materialny z naszego powiatu, liczy sobie około 570 lat. A idea aby ozdabiał ten plac pochodzi właśnie od wicestarosty Barcika.

Wracając do uroczystości, mieszkańcy i tak nie mieliby szans porozmawiać chociażby z wicepremier, bo po godzinie opuściła Łędziny.

– Poza wszystkim sala koncertowa na piętrze jest nieduża, nie zmieścili się w niej nawet zaproszeni goście, kilku stało podczas uroczystości w hallu. Jaki byłby więc sens zapraszać na 14.00 mieszkańców miasta, jeśli wiadomo, że nie ma tam miejsca? Dlatego zdecydowaliśmy, że podzielimy uroczystość otwarcia na dwie części. Pierwszą bardzo oficjalną, dla gości, wykonawców oraz drugą, na którą zapro-

siłszy wszystkich. To właśnie tę drugą uświetniły występy artystyczne, to podczas spotkania o 17.00 naprawdę przekazywano plac mieszkańcom. Dlatego nie przypadkiem to właśnie impreza o 17.00 została określona jako uroczyste otwarcie placu. To o 14.00 było może oficjalne, ale późniejsze uroczyste – wyjaśnia burmistrz Wiesław Stambrowski.

Plac Farski został pomyślany jako rynek, którego w Łędzinach bardzo brakuje. Jako miejsce, gdzie można się spotkać ze znajomymi, posiedzieć na ławeczce, przyjść po obiedzie w sobotnie czy niedzielne popołudnie. I trzeba powiedzieć, że w sobotę 12 kwietnia pełnił tę rolę wyśmienicie. Nieco mniej niż 100 osób zapełniało plac, rozmawiając, wymieniając się uwagami, słuchając wyśmienitego koncertu zespołu Happy Big Band grającego – głównie na instrumentach dętych – standardy muzyki rozrywkowej. Zresztą zespół ten, stworzony na bazie orkiestry KWK Mysłowice-Wesoła pokazuje, w jak świetnym kierunku mogą iść orkiestry górnicze.

Oprócz części plenerowej można było zwiedzić także sam budynek, a przede wszystkim siedziby mieszczących się tam stowarzyszeń, salę koncertowo-wystawienniczą. To bardzo istotne, gdyż nie tylko ten plac, ale też ten budynek ma być sercem miasta. Przez ostatnie lata obiekty kulturalne miasta mieściły się głównie w Hołdunowie, teraz równowaga została przywrócona.

Mazurkiewicz o Dostojewskim

► W czwartkowy wieczór, 20 marca, odbyło się w centrali Miejskiej Biblioteki Publicznej kolejne spotkanie autorskie z Janem Mazurkiewiczem, tym razem na temat „Dostojewski – przekłete problemy”. Na wstępie przedstawił on w zarysie biografie pisarza, wspominając też o trudnym charakterze jego ojca, o biedzie w rodzinie i o wpływie matki na rozmiłowanie się młodego Fiodora w literaturze. Nie pominął też informacji o skazaniu Dostojewskiego na karę śmierci i o tym, jak jej uniknął.

Ja zwykle red. Mazurkiewicz zapożyczył słuchaczy ciekawymi opowieściami o miłosnych historiach z życia tego wielkiego rosyjskiego pisarza. Równie intrygujące były jego informacje o tym, jak i kiedy

powstawały powieści i opowiadania Dostojewskiego oraz postaciach z jego otoczenia, które stanowiły pierwowzory bohaterów tych utworów. Za najważniejsze dzieło pisarza Mazurkiewicz uważa powieść „Idiota”. Ceni też bardzo „Braci Karamazow” oraz „Zbrodnię i karę”.

– Moją ulubioną lekturą z kręgu literatury rosyjskiej jest powieść F. Dostojewskiego pt. „Mistrz i Małgorzata” – mówi jedna ze słuchaczek, pani Zofia. – Z przyjemnością wysłuchałam więc prelekcji red. Mazurkiewicza na temat tego pisarza i jego twórczości. Dzięki temu poszerzyłam swoją wiedzę i horyzonty myślowe. Chętnie wybiorę się na kolejne spotkanie autorskie z panem Janem – dodała. **mi**

Kontrast w nowej siedzibie



Wspólna fotografia po spotkaniu.

W połowie marca Klub Plastyka Kontrast zaczął przenosić się z budynku przy ul. Kolonii Piast nr 5 do nowej siedziby na piętrze budynku przy Placu Farskim. Już 28 marca wieczorem w częściowo tylko urządzonym nowym pomieszczeniu odbyło się pierwsze spotkanie członków klubu na temat spraw organizacyjnych, które zarazem było też zebraniem zarządu.

► Uzgodniliśmy, że cotygodniowe zajęcia plastyczne w nowej siedzibie Kontrastu będą odbywać się co piątek w godz. 17.00 – 20.00, w tym warsztaty dla młodzieży – mówi przewodnicząca Beata Koziół. – Zaakceptowaliśmy też projekt logo naszego klubu autorstwa wiceprzewodniczącej Moniki Kostyry, którego nam do tej pory bardzo brakowało. Cieszymy się, że zdążyliśmy z przygotowaniem i pomieszczenia i klatki schodowej na uroczyste otwarcie Placu Farskiego, bowiem weszliśmy tu do pustej izby. Przewieźliśmy i wyremontowaliśmy stare meble, które Kontrast otrzymał od Szkoły Podstawowej nr 1, gdy jej dyrektorem był jeszcze obecny burmistrz Wiesław Stambrowski. Oprawiliśmy i zawiesi-

liśmy większość obrazów będących na stanie klubu. Przez kilka wieczorów wykonywaliśmy różne ozdoby wielkanocne, karty świąteczne itp. akcesoria z przeznaczeniem ich na mini kiermasz przedświąteczny – dopowiada.

Członkowie Kontrastu poświęcili na to wszystko sporo czasu, ale spotkała ich potem ogromna satysfakcja, gdy po oficjalnej części wspomnianej uroczystości licznie odwiedzali siedzibę klubu różni goście, a także zwykli mieszkańcy.

Wyrażali się oni bardzo pochlebnie o wystroju pomieszczenia i klatki schodowej, zwłaszcza o ekspozycji obrazów, a część z nich chętnie nabywała akcesoria świąteczne. W powyższe przygotowania najbardziej zaangażowali się następujący członkowie klubu: przewodnicząca Beata Koziół, wiceprzewodnicząca Monika Kostyra, skarbnik Ewa Kwiatkowska, Bronisława i Marian Kubistowie, Edyta Grabowska oraz Leszek Koziół. **Mirosław Leszczyk**



Goście w nowej siedzibie Kontrastu.

O zdrowie zadbaj sam

29.04.2014 o godz. 17.00

sala koncertowa na Placu Farskim

Dowiesz się między innymi:

1. Czy Twój organizm do Ciebie „mówi”?
2. Czy brak minerałów i witamin obniża inteligencję?
3. Czy ważna jest suplementacja?
4. Wszędobylskie zanieczyszczenia, metale ciężkie i toksyny jak sobie z nimi radzić?

Wykład poprowadzi:

Monika Bajorek
oraz dietetyczka
Małgorzata Ledwoń

spotkanie bezpłatne

Informacja:
Miejski Ośrodek Kultury ul. Holdunowska 39, 43 - 143 Łędziny, tel. 32 326 78 33

MOK LUDZIE I ICH PASJE
ŁĘDZINY

Miejski Ośrodek Kultury
zaprasza na prelekcję

Bogdan Zwoliński

Opowieści afrykańskie

Kamerun i nie tylko

24 kwietnia 2014
godzina 17.00
Plac Farski

Informacja
Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach, ul. Holdunowska 39
tel. 32 326 78 33 / e-mail mokledziny@o2.pl / www.mokledziny.pl

MOK LUDZIE I ICH PASJE
ŁĘDZINY

Miejski Ośrodek Kultury
zaprasza na prelekcję

Szymon Pawlica

Naznaczeni czerwienią

Kambodża i Wietnam

23 maja 2014
godzina 17.00
Plac Farski

Informacja
Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach, ul. Holdunowska 39
tel. 32 326 78 33 / e-mail mokledziny@o2.pl / www.mokledziny.pl

Koncert charytatywny Pro Arte et Musica

Zespół Kameralistów Miasta Łędziny „Pro Arte et Musica” pod batutą Marii Zuber włączył się w prowadzoną od ubiegłego roku akcję pod hasłem „Nie Śpimy – Pomagamy!” na rzecz 17-letniego Jacka Janiela chorego na mukowiscydozę. W sobotni wieczór, 22 marca, wystąpił z koncertem charytatywnym w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Goławcu, czyli rodzinnym osiedlu Jacka.

– Zaprezentowaliśmy pieśni polskie, w przerwach pomiędzy którymi Barbara Koziorz recytowała teksty religijne – mówi M. Zuber. – W programie koncertu znalazły się między innymi: „Parce Domine” F. Nowowiejskiego, „Adoramus te, Christe” W. A. Mozarta czy „Jerusalem” S. Kuszyby, a także prawykonanie utworu „Jeshua” autorstwa Przemysława Salamońskiego, w którym partię solową zaśpiewała Małgorzata Łukaszek – dopowiada pani Maria.

Podczas koncertu była prowadzona zbiórka datków na w/w cel. **mi**



Kto i kiedy przebudował wieżę kościoła św. Klemensa?

Na temat łędzińskiego kościoła św. Klemensa, wybudowanego w 1772 roku, napisano już mnóstwo książek, artykułów prasowych czy opracowań, ale nadal nie wszystko o nim wiemy. Do tej pory nie rozstrzygnięta została na przykład sprawa przebudowy jego wieży wraz z kopułą.

Przypominam więc pytanie, które już w grudniu 1995 roku na łamach miesięcznika „Rodnia” postawił łędziński historyk Damian Kostyra w artykule pt. „Zagadka kościoła św. Klemensa”: Kto i kiedy przebudował wieżę tego kościoła?

Między innymi dzięki medziorytowi autorstwa Carla Schaeffera, zamieszczonej na okładce książki ks. Carla Wunstera pt. „Oberschlesien ...”, wiemy, że obecny wygląd wieży tej zabytkowej łędzińskiej świątyni jest inny, niż jej pierwotny kształt. Wspomniana książka została wydana w 1825 roku, więc medzioryt C. Schaeffera po-

wstał prawdopodobnie wcześniej. Możemy więc śmiało założyć, że taki właśnie był pierwotny wygląd kościoła św. Klemensa.

Ludwik Musioł w rękopisie swojej książki z 1953 roku pt. „Łędziny. Monografia historyczna” zamieścił fragment opisu kościoła św. Klemensa z 1792 roku, a w nim dwa zdania na temat opisywanej wieży: „Wieża ma 3 piętra w górę muru, po 3 okien w każdym piętrze. Na wierzchołku krzyż, na nim z blachy żelaznej rok 1770”. W dalszej części książki autor nie wspominał nic o jej przebudowie, a jedynie o gruntownych naprawach kościoła, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz, przeprowadzonych przez proboszcza ks. Jerzego Bautzke’go na początku XX wieku. Damian Kostyra przypuszcza, że właśnie wtedy dokonano również podwyższenia wieży kościelnej, by móc zawiesić tam dzwony, a także zmiany kształtu kopuły.



Na powyższy temat nie wypowiedzą się też autorzy książek i opracowań naukowych o Łędzinach, w tym monografii „Łędziny. Zarys dziejów” pod red. Franci-

szka Serafina z 1998 roku. Poniżej więc apel Damiana Kostyry z 1995 roku do Czytelników o pomoc w tym względzie. Wszelkie informacje (stare dokumenty, foto-

grafie, zapiski źródłowe itp.) prosimy kierować do autora niniejszego tekstu bądź do Damiana Kostyry. Z góry serdecznie dziękujemy!

Mirosław Leszczyk

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zmianami) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108 z późn. zmianami),

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY OGŁASZA DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości inwestycyjnej o całkowitej powierzchni 5,8282 ha, położonej w Łędzinach, powiecie biuro-łędzińskim, województwie śląskim, jednostka ewidencyjna 241403_1, Łędziny, obręb ewidencyjny 0003, Hołdunów, arkusz mapy 1, w rejonie ul. Hołdunowskiej i drogi krajowej S-1, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją G.1167, składającej się z działek:

| Numer działki | Symbol użytku | Powierzchnia w hektarach |
|---------------|---------------|--------------------------|
| 2587/31 | RV | 0,2122 |
| | EV | 0,0220 |
| | dr | 0,0035 |
| | N | 0,0360 |
| | N | 0,2195 |
| 2588/31 | RV | 0,2195 |
| | dr | 0,0035 |
| | N | 0,0120 |
| | N | 1,3567 |
| 2589/31 | RV | 1,3567 |
| | LIV | 0,9214 |
| | EV | 0,9437 |
| | EVI | 1,2925 |
| | dr | 0,1674 |
| | W | 0,0345 |
| | N | 0,6033 |
| | N | 0,6033 |
| | N | 0,6033 |
| | N | 0,6033 |

Własność nieruchomości wpisana jest – na rzecz Gminy Łędziny – w księdze wieczystej Nr KA1T/00039163/2 prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach, ul. Budowlanych 33. Działy III i IV wolne są od wpisów. Nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

Nieruchomość położona jest w północno-wschodniej części miasta Łędziny, w rejonie drogi krajowej S-1 i ul. Hołdunowskiej. Posiada kształt zbliżony do trójkąta. Od północy przylega do drogi publicznej biegnącej równoległe do drogi krajowej, komunikującej tereny przemysłowe z ul. Hołdunowską, od wschodu grunt ogranicza skarpa czynnego nasypu kolejowego, od południa przylega do gruntów z bocznica kolejową KWK „Ziemowit”, od zachodu sąsiaduje z gruntami niezabudowanymi o przeznaczeniu przemysłowym. Dojazd do nieruchomości odbywa się od ul. Hołdunowskiej drogą publiczną klasy dojazdowej (symbol planu KDD1/2) o nawierzchni gruntowej utwardzonej kruszywem, żwirami i żużlem, biegnąca wzdłuż drogi krajowej S-1, zakończoną pętlą do zawracania. Nieruchomość jest nieuzbrojona, częściowo ogrodzona ogrodzeniem z płyt betonowych prefabrykowanych, porośnięta trawą oraz drzewami i krzakami samosiejkami. Według ustaleń planu miejscowego przyłącza wody i kanalizacji są możliwe z ul. Gwarków, zaś energia elektryczna możliwa jest z istniejącej stacji transformatorowej w ul. Hołdunowskiej, po wybudowaniu nowej stacji transformatorowej. Szczegółowe warunki zasilania należy uzyskać od dostawców mediów. Przez nieruchomość – w kierunku północ-południe – przebiega rów otwarty. Na terenie nieruchomości są miejsca utwardzone kamieniami i kruszywem, zwaliki ziemi i skupiska gruzu. Dla celów inwestycyjnych wymagane jest uzyskanie danych o warunkach geologiczno-górnictwowych.

Przedmiotowa nieruchomość jest objęta planem zagospodarowania przestrzennego miasta Łędziny zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr LXII/431/10 z dnia 30 czerwca 2010 r., który wyznacza następujące przeznaczenie:

- działka nr 2587/31 – teren drogi wewnętrznej, symbol planu KDW. Przeznaczeniem podstawowym jest obsługa komunikacyjna. Przeznaczenie dopuszczalne obejmuje sieci i urządzenia infrastruktury technicznej.
- działka nr 2588/31 – teren zieleni izolacyjnej, symbol planu ZI. Przeznaczeniem podstawowym jest zieleni izolacyjna. Przeznaczenie dopuszczalne obejmuje sieci i urządzenia infrastruktury technicznej.
- działka nr 2589/31 – teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej, symbol planu PU. Przeznaczeniem podstawowym są:

- 1) obiekty produkcyjne, składy i magazyny z zakazem lokalizacji:
 - a) przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w myśl obowiązujących przepisów,
 - b) przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko w myśl obowiązujących przepisów, obejmujących:
 - instalacje do przetwarzania lub przechowywania odpadów promieniotwórczych,
 - instalacje do wyłaczania eksplozywnego,
 - instalacje do produkcji betonu, cementu i wapna,
 - instalacje do produkcji mas bitumicznych,
 - instalacje do czyszczenia, odtłuszczenia lub farbowania włókien lub materiałów włókienniczych,
 - instalacje do garbowania lub uszlachetniania skór,
 - instalacje do produkcji paliw z produktów roślinnych,
 - instalacje do spopielenia zwłok – krematoria,
- instalacje do odzysku odpadów i unieszkodliwiania odpadów, w tym składowiska odpadów,
 - c) produkcji i przetwórstwa materiałów ropopochodnych,
 - d) baz transportowo-spedycyjnych,
- 2) zabudowa usługowa i handel z zakazem lokalizacji:
 - a) handlu detalicznego o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m²,
 - b) usług zdrowia i oświaty,
- 3) miejsca postojowe.

Przeznaczenie dopuszczalne obejmuje zaplecze biurowo-socjalne, zieleni urządzoną, wewnętrzną obsługę komunikacyjną, sieci i urządzenia infrastruktury technicznej oraz zbiorniki retencyjne i zbiorniki p.poż.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości został przeprowadzony w dniu 6 grudnia 2013 r. Przetarg zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 5 400 000,00 zł netto

(słownie: pięć milionów czterysta tysięcy złotych 00/100).

Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.)

Wadium ustalone zostało na kwotę 540 000,00 zł

(słownie: pięćset czterdzieści tysięcy złotych 00/100).

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w dniu 4 czerwca 2014 r. o godz. 13.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Ogólne warunki przetargu:

- ▶ Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wniesienie wadium – w pieniądzu – w terminie do dnia 29 maja 2014 r.** przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łędziny: **Bank Spółdzielczy Tychy 42 8435 0004 0000 0000 6233 0008.**
 - ▶ Za potwierdzenie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miasta Łędziny.
 - ▶ Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
 - ▶ Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
 - ▶ Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanych w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży.
 - ▶ Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny w dniu zapłaty pełnej ceny należności.
 - ▶ Cena wywoławcza nie zawiera podatku oraz innych opłat.
 - ▶ Do ceny nieruchomości wylicytowanej w wyniku przetargu doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT, zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.
 - ▶ O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej nieruchomości, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
 - ▶ Cała cena sprzedaży zbywanej nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego UM Łędziny.
 - ▶ Osoba, ustalona jako nabywca nieruchomości w wyniku przeprowadzonego przetargu, zobowiązana jest do poniesienia wszelkich kosztów związanych z nabyciem nieruchomości.
 - ▶ Nabywca zobowiązany jest do wykonania na własny koszt niezbędnego, dla zamierzonej inwestycji, uzbrojenia technicznego i uzyskania we własnym zakresie zapewnienia dostawy mediów a także niwelacji i uporządkowania terenu.
 - ▶ W przypadku wystąpienia w obrębie nabytej nieruchomości sieci nie ujawnionych na istniejących mapach i dokumentach, a kolidujących z zamierzoną inwestycją, Gmina Łędziny nie będzie ponosiła z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.
 - ▶ Organizator sprzedaje nieruchomość zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z rejestru gruntów i budynków prowadzonym przez Starostwo Powiatowe, a wyłoniony w drodze przetargu nabywca nie będzie występował z roszczeniami wobec Gminy z tytułu ewentualnej niezgodności pomiędzy stanem rzeczywistym a prawnym nieruchomości.
 - ▶ Nabywca – we własnym zakresie i na własny koszt – zleca uprawnionemu geodecie okazanie punktów granicznych bądź wznowienie granic nabytej nieruchomości.
- Cudzoziemcy nabywają nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 z późniejszymi zmianami).

Przed otwarciem przetargu uczestnicy przetargu zobowiązani są do przedłożenia Komisji Przetargowej następujących dokumentów:

- ▶ dowód wniesienia wadium (oryginał),
- ▶ oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży, co do którego oferent nie wnosi zastrzeżeń,
- ▶ oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu zawartymi w treści niniejszego ogłoszenia a także Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108 z późniejszymi zmianami) oraz ich akceptacji,
- ▶ w przypadku osób fizycznych: dokument tożsamości,
- ▶ w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą: dokument tożsamości oraz wyciąg z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
- ▶ w przypadku osób prawnych lub innych jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających rejestracji: aktualny wypis z właściwego rejestru, oryginał – lub potwierdzony notarialnie odpis – pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego w przypadku, gdy uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika.

Burmistrz Miasta Łędziny może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów. Dodatkowych informacji na temat warunków w/w przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przestrzennego, pok. 203-205, tel. (32) 21-66-511 wew. 135, 120, 136 lub 128 w godzinach pracy Urzędu. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej, wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55 oraz na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny – do dnia przetargu. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszcza się co najmniej na 2 miesiące przed wyznaczonym terminem przetargu, w prasie codziennej ogólnokrajowej.

www.mokledziny.pl

MOK
ŁĘDZINY

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY

Maj



kalendarz imprez kulturalnych i zajęć MOK

5 Zajęcia plastyczne, Koło gimnastyki, Koło krawieckie, Koło Szachowe, Koło modelarskie, Tańczące nutki

6 Tańczące nutki, Dance Queen, Czar par, Twórczy świat malucha, Koło szachowe

7 Joga, Koło Szachowe, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Próby zespołu "Łędzinianie", Próby zespołu "Radość", Próby zespołu "Znajomi"

8 Zajęcia rękodzielnicze, Pilates (zdrowy kręgosłup), Aerobik, Koło regionalne, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Koło gitary elektrycznej, Próby Kameralistów miasta Łędziny "Pro Arte et Musica"

XXI REGIONALNY PRZEGLĄD PIEŚNI "ŚLĄSKIE ŚPIEWANIE" IM. PROF. ADOLFA DYGAZA



9 Koło Szachowe, Nauka gry na gitarze klasycznej, Koło fotograficzne

10 URODZINY UNII EUROPEJSKIEJ

DNI OTWARTE
Funduszy Europejskich

12 Zajęcia plastyczne, Koło gimnastyki, Koło krawieckie, Koło Szachowe, Koło modelarskie, Tańczące nutki

13 Tańczące nutki, Dance Queen, Czar par, Twórczy świat malucha, Koło szachowe

14 Joga, Koło Szachowe, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Próby zespołu "Łędzinianie", Próby zespołu "Radość", Próby zespołu "Znajomi"

15 Zajęcia rękodzielnicze, Pilates (zdrowy kręgosłup), Aerobik, Koło regionalne, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Koło gitary elektrycznej, Próby Kameralistów miasta Łędziny "Pro Arte et Musica"

KONKURS RECYTATORSKI "ENTLICZEK PENTLICZEK"

Entliczek Pentliczek

czyli poezja Jana Brzechwy,
Juliana Tuwima i Marii Konopnickiej

16 Koło Szachowe, Nauka gry na gitarze klasycznej, Koło fotograficzne

19 Zajęcia plastyczne, Koło gimnastyki, Koło krawieckie, Koło Szachowe, Koło modelarskie, Tańczące nutki

20 Tańczące nutki, Dance Queen, Czar par, Twórczy świat malucha, Koło szachowe

21 Joga, Koło Szachowe, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Próby zespołu "Łędzinianie", Próby zespołu "Radość", Próby zespołu "Znajomi"

22 Zajęcia rękodzielnicze, Pilates (zdrowy kręgosłup), Aerobik, Koło regionalne, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Koło gitary elektrycznej, Próby Kameralistów miasta Łędziny "Pro Arte et Musica"

23 Koło Szachowe, Nauka gry na gitarze klasycznej, Koło fotograficzne

PRELEKCJA Z CYKLU LUDZIE I ICH PASJE - "KAMBODŻA"



26 Zajęcia plastyczne, Koło gimnastyki, Koło krawieckie, Koło Szachowe, Koło modelarskie, Tańczące nutki

27 Tańczące nutki, Dance Queen, Czar par, Twórczy świat malucha, Koło szachowe

28 Joga, Koło Szachowe, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Próby zespołu "Łędzinianie", Próby zespołu "Radość", Próby zespołu "Znajomi"

29 Zajęcia rękodzielnicze, Pilates (zdrowy kręgosłup), Aerobik, Koło regionalne, Nauka gry na instrumentach klawiszowych, Koło gitary elektrycznej, Próby Kameralistów miasta Łędziny "Pro Arte et Musica"

30 Koło Szachowe, Nauka gry na gitarze klasycznej, Koło fotograficzne

31 **KOMEDIA "ŻONA DO ADOPCJI"**



zgłoś swoją imprezę tel. 32 326 78 33 email: mokledziny@o2.pl

Hołodunowska listonoszka i praktykantka „Łędzin-teraz!” napisała niezwykłą książkę

Jej Afganistan

Niektórzy mieszkańcy Domków Fińskich zapewne pamiętają drobniutką, zawsze uśmiechniętą dziewczynę, która podczas wakacji, osiem i siedem lat temu, zastępowała ich listonoszkę. Magda Pilor, córka naczelniczki hołodunowskiego urzędu pocztowego, tak reperowała swój studencki budżet. Zarazem próbując swoich sił w dziennikarstwie. Jedne z pierwszych tekstów publikowała w roku 2007, właśnie na łamach samorządowej łędzinowskiej gazety.

▶ Następne dziennikarskie kroki stawiała w Opolu, gdyż studiowała na tamtejszym uniwersytecie. Tam pracowała w Dzienniku Zachodnim, oraz w największej gazecie codziennej opolskiej części Górnego Śląska, czyli „Nowej Trybunie Opolskiej”. I właśnie jako dziennikarce tej gazety udało się jej wyjechać do Afganistanu – jako korespondentce wojennej.

– Oczywiście nikt mi za to specjalnie nie płacił. Gazeta dała mi tyle, że w rozmowach w Ministerstwie Obrony mogłam się na nią powoływać. No i udało się wyjechać. A po pewnym czasie drugi raz, już jako cywilny pracownik wojska – opowiada. Po powrocie do domu dostała propozycję napisania książki o kobietach w wojsku.

– Kiedy jednak zaczęłam się spotykać z dziewczynami, które tak jak ja były w Afganistanie, zrozumiałam, że znacznie ciekawsza będzie książka właśnie o tym. O Afganistanie. O życiu kobiety w koszarach, w kraju ogarniętym wojną. O tym, jak to jest, gdy nagle twojego kolegę rozrywa mina, ale też o sekistowskich dowcipach, gdy na dwustu mężczyzn przypada jedna dziewczyna. Zarazem Afganistan nauczył mnie pokory, przestałam narzekać. Gdy zobaczyłam naprawdę biednych ludzi, bez dachu nad głową, zrozumiałam, jaka jestem bogata, bo mam umeblowany pokój, elektryczne światło, i nie chodzę głodna. „Jej Afganistan” jest także o tym, bo my, kobiety, mamy większą wrażliwość



Premiera książki Jej Afganistan miała miejsce 15 kwietnia. Jest to więc absolutnie nowa pozycja.

i bardziej niż mężczyźni przeżywamy ludzkie nieszczęścia,

Książka mimo, że reportażowa, napisana jest w sposób literacki, fikcyjny. Jako listy do domu jednej dziewczyny, która przez pół roku jest w Afganistanie. – Dziewczyny opowiadały mi o bardzo osobistych przeżyciach, chcąc pozostać anonimowe.

Uznałam, że taki zabieg literacki spełni ich prośbę, a zarazem spowoduje, że książkę będzie się lepiej czytać. Oczywiście wśród tych przeżyć są też moje, ale nie zdradzę które. Bo to nie jest Mój Afganistan, tylko „Jej Afganistan” – wyjaśnia pisarka.

A my uważamy, że książka ta może być świetnym prezentem na zajączka dla każdego, kto urodził się pomiędzy 1981 a 1986 rokiem. Bo chociaż Magda jest bieruniątką, to jednak z bardzo wieloma łędziniokami chodziła przecież do bierunińskiego liceum. No i była w Hołodunowie listonoszką. **DD**

Kwiaty i kobiety Jana Jagody

▶ Kolejny członek Klubu Plastyka „Kontrast” w Łędzinach prezentuje właśnie swoje prace w imielińskim Domu Kultury „Sokolnia”. Tym razem okazał się nim Jan Jagoda, którego blisko 50 obrazów wykonanych w technice akrylu można będzie oglądać do 5 maja. W wernisżu tej wystawy pt. „Kobiety i kwiaty”, który odbył się 6 kwietnia, uczestniczyło prawie 50 osób, a wśród nich spora reprezentacja Kontrastu. Sylwetkę autora eksponowanych w „Sokolni” prac przybliżyła zebrany znana imielińska malarka Urszula Figiel-Szczepka, laureatka tegorocznej nagrody starosty bierunińsko-łędzinowskiego w kategorii Clemens Pro Arte, a otwarcia wystawy dokonała Mirosława Strojny, kierownik Referatu Edukacji i Kultury UM Imielin.



Urszula Figiel-Szczepka mówi o twórczości Jana Jagody

skich oraz wystawach poplenerowych.

– Janka można śmiało określić malarzem intuicyjnym – mówi Marian Kubista. – Nie robi żadnych szkiców, tylko przelewa swoje pomysły od razu na płótno i maluje prosto z palety, bez laserunku. Jest bardzo wrażliwy na otaczające go piękno, nic więc dziwnego, że tematem tej wystawy są kobiety i kwiaty, najpiękniejsze właśnie wiosną – dodaje.

Kilka dni wcześniej, bo 31 marca, Jan Jagoda uczestniczył w podsumowaniu ogólnopolskiego konkursu plastycznego im. Ignacego Bieńka w Bielsku Białej. Doświadczył tam sporej dozy satysfakcji, jako że jego obraz pt. „Clown” znalazł się w gronie 140 prac zakwalifikowanych do szczebla finałowego spośród 450 prac wysłanych na ten konkurs. Przyłączamy się do gratulacji!

Plakat Pawła Pientki wyróżniony

Mimo młodego wieku (17 lat) hołodunowianin Paweł Pientka odniósł już sporo sukcesów w różnych dziedzinach, a o niektórych z nich pisaliśmy na łamach BIL-a. Najnowszy związany jest pośrednio z Klubem Plastyka „Kontrast” w Łędzinach, bowiem od ubiegłego roku Paweł uczestniczył w klubowych piątkowych warsztatach plastycznych, prowadzonych przez przewodniczącą Beatę Kozioł i wiceprzewodniczącą Monikę Kostyrę.

▶ Właśnie pod okiem pani Moniki wykonał on plakat, który uzyskał jedno z wyróżnień podczas V Ogólnopolskiego Konkursu „Z energetyką w przyszłość”, zorganizowanego przez IV LO im. S. Staszica w Sosnowcu pod patronatem prof. Jerzego Buzka. Konkurs ten odbył się w ramach I Ogólnopolskiego Kongresu Energetycznego, zorganizowanego w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej.

– Dyplom odebrałem 14 marca podczas uroczystości we wspomnianej WSB – mówi Paweł. – Udział w tym konkursie był dla

mnie kolejnym ciekawym doświadczeniem i to zarówno pod względem plastycznym, jak i dydaktycznym. Mój sukces zawdzięczałam w dużym stopniu fachowym radom i uwagom pani Moniki – podkreśla z naciskiem.

– Cieszę się, że Paweł, ale także inni uczestnicy warsztatów plastycznych dla dzieci i młodzieży, robią systematyczne postępy – mówi Monika Kostyra. – Mamy nadzieję, że także inni nasi podopieczni będą odnosić sukcesy artystyczne w kolejnych konkursach czy przeglądach, do których już się przygotowujemy – dodaje. **MI**



Paweł Pientka obok wyróżnionej pracy.

Jan Jagoda jest malarzem nieprofesjonalnym, nie ma wykształcenia plastycznego, ale podczas pobytu w Niemczech ukończył kurs rysunku i malarstwa, prowadzony przez prof. E. Schwiegertera z Kunst Akademie w Dusseldorfie. Do tej pory brał udział w kilku plenerach malar-

TEATR OLD TIMERS GARAGE

Zona do adopcji

Marek PITUCH

scenariusz Jakub ERRLICH



WYSTĘPUJE
MAREK PITUCH



PATRYCJA SZCZEPANOWSKA



JAKUB WONS

PRODUKCJA



31 maja godz. 18.00

30,00 zł

Rezerwacja biletów:
Miejscowy Ośrodek Kultury
ul. Hołodunowska 39
43-143 Łędziny
email: mokledziny@o2.pl

www.mokledziny.pl

WAŻNE TELEFONY (32...)

BEZPIECZEŃSTWO Komenda Powiatowa Policji 323-32-00 • tel. dyżurnego 323-32-55 • Straż Miejska 216-65-11 wew. 32, 600-279-573 • Straż Pożarna Tychy 227-20-11, 227-30-22 lub 998 • Ochotnicza Straż Pożarna 216-62-57

ZDROWIE Pogotowie Ratunkowe w Tychach 219-38-43 lub 999 • Pogotowie Ratunkowe w Łędzinach 327-49-99 lub 999 • Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach 325-42-80/-81 • MZOZ 216-77-01 • Przychodnia Specjalistyczna 326-73-74, 326-62-53 • Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych 326-64-47 • Przychodnie Rejonowe: Nr 1, ul. Fredry 17 216-60-59 • Nr 2, ul. Asnyka 2 216-62-87 - Filia Goławiec, ul. Goławska 64 216-70-31 • NZOZ „Centrum Medyczne” 326-64-54 do 55 • Gabinet Stomatologiczny „Obdent” 216-70-16

APTEKI Apteka pod Szybem 326-41-34 wew. 43, 606-307-900 • Marta 216-60-31 • Melisa 216-60-64 • Centrum 216-78-33 • „10” 216-78-37 • Magnolia 326-71-81 • Evita 218 11 17

ZGŁASZANIE AWARI Pogotowie Elektroenergetyczne 303-21-55 lub 991 • Pogotowie Gazowe w Tychach 227-31-24 lub 992 • Pogotowie Ciepłownicze 216-70-42 wewn. 5440 lub 693-174-143 • Pogotowie Wodne 227-40-31 do 31 lub 994 • Pogotowie Kanalizacyjne PGK Partner dla Łędzin 696-073-508 • RPWiK SA Tychy Oddział Bieruń (Ściermie) 326-96-32 - zgłaszanie awarii: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00 - w pozostałych godzinach oraz w weekendy pod numerem: 325-70-00 (dyspozytor RPWiK SA Tychy)

MIASTO Urząd Miasta Łędziny 216-65-11, 216-62-91, 216-63-01, 216-65-12 • Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 216-67-91 • Targowisko Miejskie 326-63-95 • Świątlica Socjoterapeutyczna 326-63-96 • EKOREC 326-79-90, 326-79-91 - baza przy ul. Fredry 216-60-20 • PGK „Partner” 216-61-23, 216-75-26 • Miejski Ośrodek Kultury 326-78-33 • Miejska Biblioteka Publiczna 216-75-09 • Fundacja RSIK - Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Centrum 326-27-00, 326-71-02

POWIAT Starostwo Powiatowe w Bieruniu 226-91-00 • Wydział Komunikacji w Łędzinach 324-08-23 do 26 • Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 324-08-12 • Powiatowy Zarząd Dróg 216-21-73 • Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego 216-63-30 • Powiatowy Urząd Pracy w Tychach - Filia Łędziny 216-79-71 • Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta 226-91-75 • Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tychach 227-52-47

INFORMACJA TELEFONICZNA Biuro numerów 118-913

Szachy – rozstrzygnięcia zapadną w Łędzinach



Fragment turniejowej rywalizacji.

Rozgrywki Międzygminnej Ligi Szachowej uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjalnych zmierzają do ostatecznego rozstrzygnięcia. Do rozegrania pozostały już wyłącznie czerwcowe zawody w Łędzinach, tymczasem w środę 9 kwietnia w bojszowskiej Szkole Podstawowej im. Wilhelma Gawlikowicza odbył się IV turniej cyklu.

► Wszystkich uczestników na wstępie zawodów gorąco w imieniu gospodarzy przywitała dyrektor miejscowej szkoły Barbara Sosna, której towarzyszył kierujący rozgrywkami Janusz Gondzik. Następnie, zawodnicy przystąpili do rywalizacji, w której to ponownie równych nie mieli sobie, zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej, jak i gimnazjaliści, z Imielina.

W obu kategoriach wiekowych drugie miejsca wywalczyły zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 1, a dodatkowo rywalizację w kategorii szkół gimnazjalnych na trzecim miejscu zakończyli uczniowie G-2 w Łędzinach. W turnieju prowadzono także klasyfikację indywidualną, w której to reprezentant Szkoły Podstawowej z Goławca Sebastian Smoleń, okazał się najlepszym zawodnikiem spośród uczniów szkół podstawowych, walnie przyczyniając się do wywalczenia zgrupowa-

nych przez jego szkołę 9,5 punktów w rywalizacji drużynowej. Taki rezultat pozwolił SP nr 4 w Łędzinach na zajęcie V miejsca w podsumowaniu zespołowym. Pozostały indywidualne wyróżnienia przypadły w udziale wyłącznie imielinianom: Dominice Góreckiej, Weronice Komandera oraz Pawłowi Komandera. Klasyfikacja generalna po czterech rozegranych turniejach nie uległa w zasadzie zmianom. W kategorii szkół gimnazjalnych, uczniowie z Imielina wyprzedzają reprezentantów G-1 z Łędzin aż o 23 punkty, natomiast drużynę G-2 o 30 punktów. Rywalizacja więc wydaje się być rozstrzygnięta. Więcej emocji towarzyszy zmaganiom uczniów szkół podstawowych. Co prawda, w niej także z dużą – trzynastopunktową – przewagą prowadzą imielinianie, lecz o tytuł wicemistrzowski zacięcie walczą reprezentacje SP nr 1 w Łędzinach oraz SP z Chełmu Śląskiego. Zaledwie pół punktu dzieli oba zespoły, co zwiastuje duże emocje w ostatnim turnieju.

Uroczystej dekoracji zwycięskich zespołów oraz wyróżnionych szachistów dokonali Barbara Sosna, pracownik Urzędu Gminy w Bojszowach Anna Palka oraz Janusz Gondzik. Sędziami zawodów byli Krystian Klimczok oraz Józef Kaleta.

Marcin Podleśny

Podobno młody zawodnik KSB to największy łędziński talent piłkarski od czasów Ogazy

Następca Romana?

W łędzińskiej piłce – zdaniem prezesa, a zarazem trenera Szkółki Piłkarskiej KSB Krzysztofa Bergera, objawił się niebywały talent. Jak oczekiwaliby każdy z jego trenerów czy wychowawców, być może na miarę Kazimierza Deyna, czy Roberta Lewandowskiego? Albo Romana Ogazy, łędzińskiego wychowanka, który grał w ataku srebrnych medalistów olimpijskich z 1976 roku.

► Dziewięcioletni Szymon Musioł, ponieważ o nim mowa, w ciągu kilkunastu miesięcy zwyciężał w czterech niezależnych turniejach piłki nożnej, zdobywając indywidualnie główne trofea w konkurencjach sprawnościowych. Podsumowując jego dokonania należy wspomnieć, iż w turnieju Stone-Garden organizowanym w styczniu 2013 r. w Łędzinach był najszybszy w biegu wadłowym, w rozegranych w Tychach zawodach Grom CUP wyróżnił się w slalomie równoległym, w Sosnowcu na tzw. Campie okazał się bezkonkurencyjny w prowadzeniu piłki w slalomie z orientacją przestrzenną, natomiast w Bieruniu Nowym w turnieju Gol CUP osiągnął najlepszy rezultat w teście Coervera, za co w nagrodę wygrał miesięczny staż w Coerver Coaching.

Jak przekonuje Krzysztof Berger: – Coerver Coaching to nowy system piłkarskiego treningu, który kładzie szczególny nacisk na technikę. Jako pierwsi w Polsce testują go zawodnicy GKS Katowice, a jest on przeznaczony przede wszystkim dla dzieci i młodzieży. Jest stosowany między innymi w naszej Szkółce, czy UKS GOL Bieruń.

Trener, proszony natomiast o charakterystykę Szymona mówi tak: – Szymon trafił do nas dwa la-



Szymon Musioł wraz z trenerem Krzysztofem Bergerem.

ta temu. Na każdym treningu, czy też podczas meczu stara się prezentować swoje umiejętności, stosując elementy, których nauczył się w KSB, m.in. dryblując raz za razem. Szybko podchwycił te nawyki, wymagania, na które zwracamy szczególną uwagę w toku naszego szkolenia. Zajmuję się szkoleniem dzieci jedenasty rok i mogę z całym przekonaniem powiedzieć, że jest to ogromny talent. – podsumowuje działacz i trener KSB-Łędziny.

A nam w redakcji przypominają się słowa, które prawie 50 lat temu powiedział jeden łędziński działacz piłkarski (Felix Konieczny) do drugiego łędzińskiego działacza (Augustyn Użok): – Padom ci August, tyn synek to bydzie ale wielki fosbalorz, oboczysz!

Pan Felix się nie mylił, kilka lat później Ogaza był już gwiazdą polskiej ligi. Oby tak samo nie mylił się Krzysztof Berger, a Szymon poszedł śladami Romana.

Bydzie uczył nurkować po ślůnsku!

Yntka ze srogim drukiym

Instruktor prowadzący kursy nurkowania na łędzińskim basenie – Grzegorz Liszka – stawia przed sobą ambitne wyzwanie. Chce mianowicie poprowadzić kurs pletwonurka... po ślůsku. I jak powiada, jest to wyzwanie nie tylko biznesowe, polegające na znalezieniu kursantów, którzy chcą w takim kursie uczestniczyć. To przede wszystkim wyzwanie dla niego samego.

► – Nigdy nie opowiadałem o nurkowaniu po ślůsku. Prowadzę te zajęcia od kilkunastu lat, ale zawsze po polsku. Więc przede wszystkim muszę przełamać swoją barierę, zacząć używać języka mojego dzieciństwa do opowiadania o tym pięknym sporcie. Nielatwo będzie przecież znaleźć wiele słów. Skok do Wody to yntka, ciśnienie w butli – druk a duże ciśnienie to srogi druk. Ale przecież to tylko początek bogatego słownictwa. Z drugiej strony należę do ostatniego pokolenia synków z Bojszów, kierzy na placu, we szkole, ősproowali po ślůsku. Latoś tego już ni ma, tuż eli jo niy zrychtuja takigo kursu, niy zrychtuje go żodyn – w połowie wypowiedzi Liszka przechodzi na ślůski, żeby pokazać, że jednak wie o czym mówi.

Entuzjazmu dodaje mu fakt, że także jego współnik i drugi z instruktorów, Tomasz Mentel, pszaje godce i tyż rod bydzie mu pomogol: – Też jestem ślůzakiem, ale wychowanym w Tychach, więc moja znajomość mowy przodków jest mniejsza. Zarazem więc pomagając Grzesiowi, sam się podszkolę.

– My tyż bydymy pomagac – śmieje się Hubert Handy, jeden z licznych łędzińskich nurków wyszkolonych przez Liszkę. I wyjaśnia: – We koždy szworek wieczorem na basynie mamy nasz tref. Potym jadymy razem nurkować do Chorwacje. Cołki klub i Grzegorz ze swoimi kursantami. Tuż kiey mu bydzie słowa brakować, bydymy się starać razem spomnieć, jak by nasze starzyki na to pedziały. I wierza, że nom sie udo. A prawda

pedzieć, kiey Grzegorz bydzie miol wykłady z teorii po ślůnsku, tyż rod poda posłuchać...

Trudno powiedzieć, kiedy instruktorowi uda się zebrać grupę do takiego kursu. Ale wierzy, że poprowadzi go jeszcze w tym roku. Jeśli więc znacie kogoś, kto chciałby zarazem nauczyć się tego ekstremalnego sportu i podszkolić w ślůskiej godce, oto numer do niezwykłego instruktora: 501 207 086

A może też inni instruktorzy zechcą pójść w jego ślady. Może ktoś zechce po ślůsku uczyć prowadzić samochód, albo prowadzić treningi piłkarskie? Jak zapewnia Rafał Adamus, prezes stowarzyszenia wspierania mowy ślůskiej Pro Loquela Silesiana, na takie kursy można otrzymać także dotacje unijne. – Unia dba o wspieranie regionalizmu, a każde takie przedsięwzięcie idealnie się w to wpisuje. Sami otrzymaliśmy kilka dotacji na podobne działania – wyjaśnia. Więc może warto iść drogą Grzegorza Liszki?



Grzegorz Liszka prowadzi zajęcia nurkowania. Pod wodą mowa nie ma znaczenia, język znaków i gestów jest uniwersalny dla wszystkich nurków świata.